

Roman Bartnicki

Współczesna a patrystyczna interpretacja Rz 8,19

Studia Theologica Varsaviensia 16/1, 49-65

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROMAN BARTNICKI

WSPÓŁCZESNA A PATRYSTYCZNA INTERPRETACJA RZ 8, 19

Treść: I. Rz 8, 19 we współczesnej egzegezie; II. *Ktisis* w literaturze greckiej pozabiblijnej i w N. Testamencie; III. *Ktisis* w pismach Ojców apostołskich; IV. Rz 8, 19 w interpretacji apologetów; V. Rz 8, 19 w dziełach Ojców wschodnich; VI. Rz 8, 19 u Ojców zachodnich.

Tekst Rz 8, 19 należy do miejsc trudnych w Piśmie św. Jeżeli św. Paweł mówi, że stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych, mogłoby się wydawać, że pod terminem „stworzenie” (*ktisis*) rozumie ludzi. W potocznym znaczeniu bowiem czasownik „oczekiwać” odnosimy do istot rozumnych, zwłaszcza do człowieka. Jednak sam kontekst mógłby dać podstawę do innej interpretacji. W urywku poprzedzającym Paweł uczy, że ci ludzie, którzy są ożywieni duchem Bożym, są synami Bożymi, utrapieni zaś obecnego życia nawet porównać nie można z przyszłą chwałą, jaka się w nich objawi. Wynikałoby stąd, że tym oczekującym objawienia stworzeniem nie są synowie Boży, lecz ktoś inny. Dalej (21. 23) Paweł stwierdza, że całe stworzenie wzdycha i aż dotąd rodzi wśród boleści, a następnie dodaje, że „i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również całą istotą swoją wzdychamy oczekując przybrania za synów”. Znowu więc stworzenie jest tu przeciwstawione tym, którzy już mają pierwsze dary Ducha, czyli ludziom. Wobec tego nasuwa się pytanie, co św. Paweł rozumie przez słowo „stworzenie” w tym tekście.

I. RZ 8, 19 WE WSPÓŁCZESNEJ EGZEGEZIE

W nowszych opracowaniach tekst ten interpretowany jest rozmaicie. Niektórzy egzegeci pojmują rzeczownik *ktisis* w najszerszym sensie, odnosząc go do wszystkich bytów ży-

jących na ziemi, łącznie z człowiekiem.¹ Inni dzieląc ten pogląd nie uważają go jednak za sam przez się oczywisty. Dlatego dodają argumentację, że *ktisis* nie można tu zacieśniać jedynie do bytów nierozumnych, bo wówczas nie byłoby wiadomo, skąd pochodzi myśl o istnieniu nadziei w stworzeniach pozbawionych rozumu.²

Liczni jednak autorzy są zdania, że spośród bytów objętych terminem *ktisis* należy wyłączyć człowieka. Uzasadniając swoje stanowisko powołują się najczęściej na kontekst, a zwłaszcza na w. 23, gdzie stworzenie przeciwstawione jest ludziom. W różny sposób precyzują, do jakich bytów należy odnieść *ktisis*. Można się spotkać z zastrzeżeniem, że oprócz ludzi także aniołowie nie mogą być brani pod uwagę, gdyż nie oczekują swego zbawienia.³ Istnieje opinia, że *ktisis* oznacza świat, który Bóg dał ludziom jako miejsce zamieszkania.⁴ Niektórzy wyrażają przekonanie, że św. Paweł ma na myśli wszystkie byty widzialne poza człowiekiem.⁵ Ten sam w zasadzie pogląd zawiera się w mniemaniu, że *ktisis* odnosi się do wszystkich bytów materialnych z wyjątkiem człowieka.⁶ Wyrazem podobnego stanowiska jest interpretacja, według której *ktisis* obejmuje wszystkie ożywione i nieożywione stworzenia oprócz człowieka.⁷ Istnieje też przeświadczenie, że św. Paweł personifikuje całą naturę nierozumną.⁸ Jeszcze inni zawężają zakres tego terminu do bytów nieożywionych.⁹

¹ Por. P. Althaus, *Der Brief an die Römer* (Das N. Testament Deutsch 6), Göttingen 1933 s. 74 n.; A. M. Dubarle, *Le gémissment des créatures dans l'ordre divin du Cosmos* (Rom VIII, 19—22), RSPT 38 (1954) s. 445—465.

² Por. A. Viard, *Expectatio creaturae*, RB 69 (1952) s. 337—354.

³ Por. M. J. Lagrange, *Saint Paul. Epître aux Romains* (EtB), Paris 1931 s. 204—210.

⁴ Por. T. Zahn, *Der Brief des Paulus an die Römer* (KNT 6), Leipzig 1920 s. 400 n.

⁵ Por. S. Lyonnet w opracowanym na nowo i uzupełnionym komentarzu J. Huby, *Saint Paul. Epître aux Romains* (VerSal), Paris 1957 s. 612, nota 2; O. Kuss, *Der Römerbrief*, Regensburg 1959 s. 623.

⁶ Por. J. A. Fitzmyer, *La lettera ai Romani* (Grande Commentario Biblico), Brescia 1973 s. 1237.

⁷ Por. K. Romaniuk, *Perspektywy „kosmiczne” w soteriologii św. Pawła* (Rz 8, 19—27), RTK 13 (1966) nr 1 s. 82; H. Schlier, *Der Römerbrief* (Herder TKNT 6), Freiburg i. Br. 1977 s. 259.

⁸ Por. R. Cornely, *Commentarius in S. Pauli Apostoli Epistolas. Epistola ad Romanos* (CSS), Parisiis 1896 s. 423—434; BT ad locum.

⁹ Por. L. Cerfaux, *Une lecture de l'épître aux Romains*, Tournai-Paris 1947 s. 80 n.; H. Lietzmann, *An die Römer* (HNT 8), Tübingen 1933 s. 84.

Z tego przeglądu opinii widać, jak wielką trudność napotyka współczesny egzegeta komentujący wypowiedź św. Pawła. Konfrontacja z najbliższym kontekstem czy nawet z całą Biblią nie rozwiązuje zagadnienia. W takim wypadku egzegeci odwołują się zazwyczaj do greckiej literatury starożytnej, aby na jej podstawie ustalić, w jakim znaczeniu używany był dany termin.

II. *KTISIS* W LITERATURZE GRECKIEJ POZABIBLIJNEJ I W N. TESTAMENCIE

Rzeczownik *ktisis* pochodzi od czasownika *ktidzo*, który w grece klasycznej posiadał następujące znaczenia: zaludnić kraj, tzn. budować w nim domy i miasta; zakładać, budować (w odniesieniu do miasta); założyć, ustanowić (zbudować w znaczeniu przenośnym); produkować, stwarzać, powołać do istnienia; zrobić, zarządzić; dokonać dzieła. Pochodzący od *ktidzo* rzeczownik mógł oznaczać: założenie, osiedlenie; osiągnięcie, dokonanie czegoś; ustanowiony autorytet, władzę.¹⁰

W NT czasownik *ktidzo* występuje w dwóch zasadniczych znaczeniach: założyć, zbudować, utworzyć, coś w ogóle uczynić, ustanowić; stwarzać z niczego (w odniesieniu do Boga), czynić coś, co tylko mocą Bożą stać się może (zwłaszcza w zastosowaniu do zbawczego dzieła Chrystusa). Stąd również rzeczownik *ktisis* w NT może oznaczać: założenie, zbudowanie, urządzenie, przedsięwzięcie; stwarzanie jako akt stwórczy (w znaczeniu czynnym); stworzenie jako skutek, wynik aktu stwarzania (w znaczeniu biernym). W tym ostatnim przypadku może obejmować wszystkie rzeczy stworzone lub niektóre tylko stworzenia, np.: ludzi, rzeczy pozbawione rozumu (natura nierozumna), poszczególne byty nierozumne.¹¹

Podobnie — ogólnie biorąc — u pisarzy chrześcijańskich rzeczownik *ktisis* występuje w znaczeniu zarówno czynnym jak i biernym. W pierwszym oznacza: stworzenie rzeczy z niczego (*kaine ktisis*: odnowienie, odrodzenie, chrzest); odnowienie nieba i ziemi; zmianę wszystkich rzeczy na końcu świata. W znaczeniu biernym, jako wynik aktu stwórczego, może

¹⁰ Por. H. G. Liddel — R. Scott — H. S. Jones, *A Greek — English Lexicon*, Oxford 1958 s. 1002; H. Stephanus, *Thesaurus graecae linguae*, t. 5, Graz 1954 s. 2037.

¹¹ Por. H. Stephanus, dz. cyt., s. 2037; W. Bauer, *Griechisch-deutsches Wörterbuch*, Berlin 1958 s. 900; F. Zorell, *Lexicon graecum Novi Testamenti*, Paris 1931 s. 744—755.

swym zakresem obejmować wszystkie rzeczy stworzone, cały rodzaj ludzki, rzeczy pozbawione rozumu (natura nierozumna).¹²

W literaturze starożytnej *ktisis* było więc terminem wieloznacznym i dlatego nie można ustalić jego znaczenia na podstawie filologicznych badań nad tekstami pisarzy greckich. W tej sytuacji wydaje się rzeczą pożyteczną zbadanie, w jaki sposób rozumieli ten tekst najstarsi pisarze chrześcijańscy. Wiadomo, że już w starożytności przy wyjaśnianiu Pisma św. przywiązywano wielką wagę do tego, jak było ono interpretowane przez Ojców cieszących się powszechnym autorytetem.¹³ Zasada ta jest przydatna również dzisiaj, szczególnie w odniesieniu do tekstów trudnych, gdy niemożliwe jest ustalenie ich znaczenia na podstawie innych kryteriów. Wprawdzie niektórzy dawniejsi autorzy, zwłaszcza wielkich komentarzy biblijnych, odwoływali się przy Rz 8, 19 do Ojców Kościoła, ale nie ma dotychczas systematycznego studium na temat patrystycznej interpretacji tego tekstu.

III. KTISIS W PISMACH OJCÓW APOSTOLSKICH

Pisarze okresu poapostolskiego ze względu na bliskość w stosunku do czasów apostolskich (niektórzy z nich byli uczniami Apostołów), stanowili zawsze instancję normatywną, z którą się liczyli późniejsi Ojcowie i teologowie. Dlatego ich świadectwo co do znaczenia terminu *ktisis* jest cenne, chociaż w znanych nam pismach nie zajmują się wprost tekstem Rz 8, 19.

W najstarszym zabytku literatury chrześcijańskiej *Didache* termin *ktisis* występuje jeden raz w zakończeniu dzieła. Fragment ten jest wezwaniem do czujności z powodu zbliżającego się końca świata. W nawiązaniu do ewangelii autor opisuje czasy, kiedy wzrośnie nieprawość i ludzie będą żyć w nienawiści. Wówczas zjawi się szatan podający się za Syna Bożego, a rodzaj ludzki (*ktisis*) znajdzie się w ogniu próby.¹⁴ Autor

¹² Por. H. Stephanus, dz. cyt., s. 2039.

¹³ Zob. np. wypowiedzi: Bazylego, *Homilia* 24 (PG t. 31 kol. 610); Grzegorza z Nyssy, *Contra Eunomium* 3, 2, 98 (PG t. 45 kol. 575); Wincentego z Lerynu, *Commonitorium* (PL t. 50 kol. 640).

¹⁴ *Didache* 16,1—8 (F. X. Funk, *Die apostolischen Väter*, t. 1, Tübingen 1924 s. 34 nn.). Por. K. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, t. 1, Warszawa 1975 s. 20.

zatem pod terminem *ktisis* rozumie tylko ludzi. W „Liście Pseudo-Barnaby” rzeczownik *ktisis* użyty jest także jeden raz, ale w znaczeniu czynnym. Mianowicie autor wyjaśniając prawo szabatu wspomina początek dzieła stworzenia.¹⁵

Termin *ktisis* występuje kilkakrotnie w „Pasterzu” Hermasa. Dzieło to składa się z trzech części: wizje, przykazania, podobieństwa. W pierwszej części w wizji pierwszej Bóg przedstawiony jest jako Pan zastępów, który mocą niewidzialną stworzył świat i przyozdobił go pięknnością swego stworzenia utwierdzając niebo i ziemię.¹⁶ *Ktisis* oznacza tu więc wszelkie dzieła Boże, które składają się na piękno przyrody. W wizji trzeciej opisana jest budowa wieży — Kościoła, do której aniołowie Boży używają kamieni ciosanych, tj. chrześcijan. O aniołach tych mówi autor, że Pan powierzył im całe stworzenie, by je rozmnażali, utrzymywali w porządku i władali nim.¹⁷ Wynika stąd, że termin *ktisis* obejmuje wszelkie stworzenie z wyjątkiem aniołów.

W drugiej części „Pasterza” rzeczownik *ktisis* występuje dwukrotnie. Autor nawołuje, byśmy bali się Boga i zachowywali Jego przykazania, ponieważ ci, którzy tak postępują, zasługują na szczęście wieczne. Wprawdzie wszelkie stworzenie boi się Pana, lecz przykazań Jego nie zachowuje. Natomiast ci, którzy boją się Boga i strzegą Jego przykazań, będą żyli w Bogu, podczas gdy nie zachowujący Jego przykazań nie zazną życia.¹⁸ Rzeczownik *ktisis* odnosi się tutaj nie tylko do aniołów i tych ludzi, którzy zachowują Boże przykazania, ale też i do złych duchów oraz ludzi, którzy przykazań nie zachowują. W pierwszym jednak rzędzie określa samego człowieka, którego dotyczą Boże przykazania. Wyłączyć zaś należy byty nierozumne, które nie mogą bać się Boga. W innym miejscu Hermas mówi o Bogu, który stworzył świat dla człowieka oraz wszelkie swoje stworzenie podporządkował człowiekowi i dał mu władzę, aby nad wszystkim panował.¹⁹ Tekst stanowi wyraźną aluzję do Rdz 1, gdzie jest mowa o tym, że człowiekowi zostały podporządkowane byty materialne. Do zakresu *ktisis* nie mogą tu więc należeć ludzie ani dobre i złe

¹⁵ Barnaba, *Epistula* 15,3 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 82). Por. K. Michalski, dz. cyt., s. 31.

¹⁶ Hermas, *Visiones* 1, 3, 4 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 422).

¹⁷ Tamże, 3, 4, 1 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 440). Por. K. Michalski, dz. cyt., s. 35.

¹⁸ Hermas, *Mandata* 7, 1, 5 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 492).

¹⁹ Tamże, 12, 4, 2 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 514).

duchy, które z istoty swej nie są bytami poddanymi człowiekowi.

W trzeciej części „Pasterza” *ktisis* występuje jeszcze kilka razy, głównie na oznaczenie wszystkich stworzeń. Pojawia się wzmianka o przedwiecznym Duchu Św., który stworzył wszelkie stworzenie.²⁰ Podobnie wspomniany jest Syn Boży jako starszy od wszelkiego stworzenia.²¹ Jednocześnie podtrzymuje On wszelkie stworzenie.²² W tym samym sensie Bóg ma władzę nad całym swoim stworzeniem.²³ Gdzie indziej jednak wszelki rodzaj stworzeń ogranicza się do aniołów i ludzi sprawiedliwych, bo tylko oni przychodzą do Kościoła jako góry pełnej źródeł, aby ugasić swoje pragnienie.²⁴ Taką interpretację podaje zresztą sam Hermas w jednym z dalszych rozdziałów, gdzie krąg wszelkiego stworzenia Pana zacieśnia się jedynie do apostołów i doktorów, którzy przepowiadali słowo Pańskie zgodnie z prawdą i sprawiedliwością.²⁵

W „Pierwszym liście do Koryntian” Klemensa Rzymskiego mowa jest w ostatnim wierszu rozdz. 19 o łaskawości Boga wobec wszelkiego stworzenia.²⁶ W następnym zaś rozdziale wyliczone są różne rodzaje stworzeń, które doznają tej łaskawości: niebios, dzień i noc, słońce, księżyc i gwiazdy, ziemia, głębiny morskie, zwierzęta. Twórcą tych wszystkich stworzeń jest Pan, hojny dla nich w swych darach.²⁷ Przez *ktisis* należy więc rozumieć wszelkie stworzenie, zwłaszcza istniejące poza człowiekiem, z wyłączeniem szatana. Analogiczny sens ma *ktisis* w rozdz. 34, gdzie Klemens nawołuje do czynienia dobrze i do spełniania woli Bożej na wzór aniołów, którzy — jak mówi Pismo św. — śpiewają Bogu: „Święty, Święty, Święty, Pan Zastępów; wszelkie stworzenie pełne jest chwały Jego”.²⁸ Natomiast w rozdz. 59 autor, zachęcając do pokładania nadziei w imieniu Chrystusa, który jest Stwórcą wszelkiego stworzenia, ma na myśli wszystkie

²⁰ Hermas, *Similitudines* 5, 6, 5 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 540).

²¹ Tamże, 9, 12, 2 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 598).

²² Tamże, 9, 14, 5 n. (F. X. Funk, dz. cyt., s. 602 nn.).

²³ Tamże, 9, 23, 4 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 618).

²⁴ Tamże, 9, 1, 8 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 578).

²⁵ Tamże, 9, 25, 1—2 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 620).

²⁶ Klemens Rzymski, *I Ad Corinthios* 19, 3 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 124).

²⁷ Tamże, 20, 1—11 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 124 nn.).

²⁸ Tamże, 34, 1—3 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 140 nn.). Tekst Klemensa jest nawiązaniem do Tb 8, 7; Iz 6, 3 oraz Dn 7, 10, ale jest to cytata niedokładny.

byty bez żadnych ograniczeń.²⁹ To samo znaczenie pojawia się w „Męczeństwie św. Polikarpa”, w jego ostatniej modlitwie: „Boże Wszchemogący, Ojczye swego umiłowanego i błogosławionego Syna, Jezusa Chrystusa, dzięki któremu możemy Ciebie poznać; Boże Aniołów, Mocy i całego stworzenia, w szczególności całej rzeszy sprawiedliwych, którzy żyją przed obliczem Twoim”.³⁰

Przytoczone teksty świadczą, że rzeczownik *ktisis* występuje w pismach Ojców apostołskich najczęściej w znaczeniu wszelkiego stworzenia. Wyjątkowo zaś oznacza: tylko ludzi; wszystkie stworzenia z wyjątkiem aniołów i ewentualnie złych duchów; wyłącznie byty rozumne; aniołów i ludzi sprawiedliwych; samych tylko apostołów i doktorów.

IV. RZ 8, 19 W INTERPRETACJI APOLOGETÓW

Św. Ireneusz jest pierwszym z apologetów, który w dziele „Przeciw herezjom” cytuje Rz 8, 19. Z tego względu warto sparafrazować cały fragment. Autor powiada, że spośród stworzenia, które będzie odnowione dla ukazania się przed Bogiem, najpierw powstaną sprawiedliwi, aby otrzymać dziedzictwo, obiecane przez Boga ojcom, i żeby w nim królować. W tym bowiem stworzeniu, wśród którego pracowali, byli strapieni, wszelkimi sposobami próbowani i gdzie umarli dla miłości Bożej, w tym będą ożywieni, w tym otrzymają nagrodę i będą królowali. Ireneusz odwołuje się następnie do tekstu Rz 8, 19, by stwierdzić, że obietnica Boga dana Abrahamowi: „Ziemie, którą widzisz, daję tobie i twemu potomstwu na zawsze” (Rdz 13, 15), trwa dalej. Jeśli zatem Bóg obiecał Abrahamowi w dziedzictwo ziemię, wypada, aby ją przyjął ze swoim potomstwem, tj. z tymi, którzy boją się Boga oraz wierzą w Niego i w zmartwychwstanie sprawiedliwych. Tak więc ci, którzy są z wiary, są synami Abrahama; Bóg zaś obiecał ziemię w dziedzictwo Abrahamowi i jego potomstwu, ale ani Abraham, ani ci, którzy z wiary są usprawiedliwieni, teraz nie korzystają z niej jako z dziedzictwa. Otrzymają ją dopiero po zmartwychwstaniu sprawiedliwych: prawdziwy bowiem i mocny jest Bóg i ze względu na

²⁹ Tamże, 59, 3 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 174 nn.).

³⁰ *Martyrium S. Policarp* 14, 1 (F. X. Funk, dz. cyt., s. 330; tłum.: M. Michalski, dz. cyt., s. 135).

to nazwał cichych błogosławionymi, że posiadą ziemię w dziedzictwo.³¹

Wydaje się, że w tekście tym „stworzenie” oznacza naturę nierozumną. Ireneusz mówi o sprawiedliwych, którzy po zmartwychwstaniu otrzymają obiecane im dziedzictwo; razem zaś z nimi ma być ożywione stworzenie, wśród którego żyli i pracowali. Za tym, że stworzeniem tym jest natura nierozumna, przemawia odwołanie się autora do obietnicy z księgi Rodzaju. Po zacytowaniu bowiem tego tekstu Ireneusz wyjaśnia, że chociaż w chwili obecnej obietnica ta nie jest udziałem sprawiedliwych, spełni się jednak po zmartwychwstaniu. Znaczenie więc rzeczownika *ktisis* należy zacieśnić do „ziemi”, czyli do rzeczy stworzonych nierozumnymi.

Do Rz 8, 19 nawiązuje także Tertulian w dziele „O koronie dziewic”. Wprawdzie nie cytuje wprost tego wiersza ani nawet się do niego nie odwołuje, ale łatwo można dostrzec pewne aluzje. Tertulian pisze o naturalnym prawie Bożym przytaczając Rz 11, 14 na dowód, że także narody pogańskie, które nie znały prawa, miały je wypisane w sumieniu i według niego postępowały. Mimo że czcili bożków zamiast Boga, przeczowały Go jako Dobro i wzywały jako Sędziego. Czy zatem sama natura nie powinna nam Go wskazać, abyśmy nie ubiegali się o wszystko to, co stworzone i dane człowiekowi do użytku? Stworzenie to z chwilą, gdy człowiek uległ zepsuciu, zostało poddane marności, tj. użytkowaniu bezsensownemu, złemu i niesprawiedliwemu oraz podporządkowane bezbożnym.³² *Ktisis* oznacza więc tutaj wszelkie stworzenie, z wyłączeniem jednak człowieka jako tego, któremu zostały dane do użytku inne stworzenia oraz tych bytów, których nie można uważać za podległe jego władzy, tj. aniołów i złych duchów. Zakresem swym *ktisis* obejmuje zatem tylko byty nierozumne.

Orygenes omawia tekst Rz 8, 19 w komentarzu do listu do Rzymian. Na pytanie, jakie stworzenie oczekuje objawienia synów Bożych, odpowiada, że jest nim to, które poddane zostało znikomości nie z własnej woli, ale z woli Tego, który

³¹ Ireneusz, *Contra haereses* 5, 32, 1 (PG t. 7 kol. 1210 n.). Omawiany tekst nie zachował się w oryginale, dlatego korzystamy z przekładu łacińskiego. Większa część dzieła znana jest jedynie w tym przekładzie, bardzo wiernym, ale właśnie dlatego często niejasnym i trudnym do zrozumienia. Małe urywki tekstu oryginalnego przechowały się w cytatach późniejszych OO. Kościoła. Por. E. Klebba, *Des Heiligen Irenäus Fünf Bücher gegen die Häresien*, Kempten 1912 s. 8 n.

³² Tertulian, *De corona virginum* 6 (PL t. 2 kol. 83 n.).

wszystkim rządzi. Poddane zostało nie na zawsze, lecz umocnione nadzieją wyzwolenia się z tej niewoli. Nadzieja ta według Orygenesego polega na tym, że i stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia do wolności synów Bożych. Wyjaśniając dalsze słowa autor kładzie nacisk na współcierpienie stworzenia. Współjęczy się i współboleje wtedy, kiedy nie ma się własnej przyczyny do wyrażania bólu, ale cierpi się z kimś innym, kto ma taką przyczynę. Przyjmując, że czasownik „jęczeć” w sensie właściwym można odnieść tylko do człowieka wynikałoby, iż Orygenes rozumiał tekst w ten sposób, że wraz z człowiekiem współjęczy całe stworzenie. Orygenes więc obejmował terminem *ktisis* wszelkie stworzenie. Potwierdza to komentarz do następnych wierszy listu (8, 20), gdzie autor pyta, jakiej znikomości podlega stworzenie i od jakiego skażenia zostanie uwolnione. Odpowiada, że odnosi się to do ciała materialnego i zniszczalnego. Wnętrze bowiem człowieka, które zostało uczynione na obraz Boży, jest niezniszczalne, podczas gdy zewnętrzna postać człowieka jest cielesna i zniszczalna. Człowiek wewnętrzny podlega człowiekowi zewnętrznemu, czyli ciału i jego potrzebom. Także słońce, księżyc, gwiazdy i wszystkie rzeczy tego świata zostały poddane znikomości, tj. muszą służyć potrzebom człowieka. Podobnie aniołowie zostali poddani znikomości z woli swego Stwórcy.³³

Analiza pism apologetów prowadzi do wniosku, że *ktisis* w Rz 8, 19 rozumiane było przez nich w podwójny sposób. Ireneusz i Tertulian uważali, że Paweł miał na myśli jedynie byty nierozumne. Natomiast Orygenes opowiadał się za szerszym zakresem tego rzeczownika. Oba poglądy znalazły odbicie w dziełach późniejszych pisarzy.

V. RZ 8, 19 W DZIELACH OJCÓW WSCHODNICH

Św. Grzegorz z Nazjanzu w swoich „Mowach” parafrazuje prorocтво z Iz 45, 8 wzywając do radości niebo

³³ Orygenes, *Commentarium in epistolam B. Pauli ad Romanos* 7, 4 (PG t. 14 kol. 1107—1115). Tekst zachował się tylko w przekładzie łacińskim Rufina, któremu jednak zarzuca się zbytnią swobodę i fałszowanie tekstu. Rufin wyznaje, że proponowano mu, aby dzieło to podpisał swoim imieniem. Uznał to jednak za niewłaściwe, ponieważ tylko przełożył to, co znalazł w tekście oryginalnym i uzupełnił jego braki. Rufinus Presbyter, *Peroratio in Explanacionem Originis super Epistolam Pauli ad Romanos* (PG t. 14 kol. 1292 n.).

i obłoki, góry, a także wszystkie rzeczy stworzone i moce niebieskie. Tak bowiem jak teraz stworzenie jęczy i rodząc bojeje oraz podlega skażeniu, tj. ludziom, którzy na ziemi rodzą się i umierają oczekując objawienia, tak później osiągnie uwolnienie. Tak jak teraz stworzenie wbrew swej woli jest skrępowane z woli Stwórcy, tak później razem z synami Bożymi będzie wysławiało Go i głosiło Jego chwałę.³⁴ *Ktisis* zatem oznacza u Grzegorza byty nierozumne w przeciwstawieniu do synów Bożych, czyli ludzi, którym stworzenia te służą.

Teodor z Mopswestii omawiając w swym komentarzu tekst Rz 8,19 zajmuje się najpierw słowem *karadokein*, które — według niego — oznacza „mieć nadzieję”. Przy interpretowaniu tego czasownika podkreśla, iż Bóg stworzył wszelkie stworzenie jako jedną całość. Stąd światem nazywa się wszystko: tak rzeczy widzialne jak i niewidzialne. Następnie stwierdza, że kiedy stworzenia te różnicowały się i jedno stały się widzialnymi, inne zaś niewidzialnymi, Bóg chcąc połączyć oba elementy, stworzył człowieka posiadającego ciało i niewidzialną duszę. Człowiek ma przewodniczyć wszystkim, także bytom duchowym, które troszczą się o nas i cieszą, jeśli postępujemy dobrze, a smucą, gdy czynimy źle. Smuciły się bardzo z powodu upadku Adama, ale Pan im oznajmił, że obdarzy nas nieśmiertelnością, tak aby nie trzeba już było obawiać się zniszczenia więzów łączących stworzenie, które też zostanie odnowione.³⁵ Tekst jest trochę niejasny, wskutek czego trudno z całą pewnością stwierdzić, jak Teodor z Mopswestii rozumie rzeczownik *ktisis*. Z pierwszych wierszy wynikałoby, że są to wszystkie stworzenia, które — jak mówi autor — zostały stworzone przez Boga jako jedna całość i do wszystkich należy odnieść czasownik *karadokein*. Z zakresu jednak bytów objętych tym terminem trzeba wyłączyć szatana, który nie może się cieszyć dobrym postępowaniem ludzi ani się smucić, kiedy są źli, a także nie może mieć nadziei, że zostanie kiedyś odnowiony wraz ze wszystkimi rzeczami.

Św. Jan Chryzostom w komentarzu do listu wyjaśnia, że stworzenie zostało poddane marności nie dlatego, że samo tego chciało, lecz z woli Boga. Na pytanie, co to znaczy, że stworzenie jest poddane marności, odpowiada, że stało się ono zniszczalne z powodu człowieka, bo dokąd jego ciało

³⁴ Grzegorz z Nazjanzu, *Orationes* 4, 15 (PG t. 35 kol. 546).

³⁵ Teodor z Mopswestii, *In Epistolam ad Romanos commentarii fragmenta* 8, 19 (PG t. 66 kol. 823—826).

podlega śmierci i cierpieniu, ziemia przyjęła przekleństwo rodząc osty i ciernie. Dlatego także niebo i ziemia kiedyś powrócą do swego dawnego, lepszego losu według Ps 101,26 n. Chociaż więc z powodu człowieka stworzenie stało się niszczone, dzięki człowiekowi w przyszłości z powrotem będzie niezniszczalne. Nie tylko człowiek, ale i to, co niższe od niego i co nie posiada ani rozumu ani zmysłów, z nim będzie miało współdziałanie w przyszłych dobrach. Będzie bowiem uwolnione od zepsucia, naśladowując piękno ciała człowieka.³⁶ Jan Chryzostom odnosi zatem *ktisis* do bytów nierozumnych. Wskazuje na to zwłaszcza odwołanie się do obrazu ostów i cierni z księgi Rodzaju oraz związanie z odnową człowieka wszystkiego, co nie posiada rozumu ani zmysłów.

Po raz drugi nawiązuje Jan Chryzostom do badanego tekstu w dziele „O Opatrzności Bożej”. Człowiekowi przeciwstawia inne byty widzialne, ponieważ wszystko istnieje dla niego: palące, zjawiska naturalne, cały świat i to zarówno terazniejszemu jak i przyszłemu, tj. odnowionemu z powodu człowieka, zgodnie ze słowami św. Pawła, że również stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych.³⁷ Przeciwstawiając człowiekowi inne byty, autor ma więc na myśli stworzenia nierozumne.

Podobnie św. Cyryl Aleksandryjski w komentarzu do listu odnosi *ktisis* do bytów nierozumnych. Stworzenie oczekuje końca rzeczy i objawienia synów Bożych nie przewidując rozumnie przyszłości, lecz poddając się tajemniczej dyspozycji Boga, który wszystko prowadzi do dobra i zamierzonego przez siebie celu. Po przeniesieniu bowiem synów Bożych z brzydoty do chwały, ze zniszczalności do niezniszczalności — także samo stworzenie będzie niewątpliwie przekształcone na lepsze.³⁸

Teodoret w komentarzu do listu do Rzymian wyraża opinię, że wszystko oczekuje doskonałości człowieka: niebo, ziemia, morze, powietrze, słońce, gwiazdy, tj. to, co przedstawia się oczom jako stworzenie, a także to, co jest niedostrzegalne, czyli aniołowie, archaniołowie, potęgi, książęta i panowania.³⁹

³⁶ Jan Chryzostom, *Commentarius in epistolam ad Romanos* 14,5 (PG t. 60 kol. 530).

³⁷ Tenże, *De providentia Dei* 7,33 (SCH t. 79 s. 127).

³⁸ Cyryl Aleksandryjski, *Explanatio in Epistolam ad Romanos* 8, 19—20 (PG t. 74 kol. 822).

³⁹ Teodoret, *Interpretatio epistolae ad Romanos* 8, 19 (PG t. 82 kol. 135).

Przez *ktisis* rozumie więc autor wszelkie stworzenie z wyjątkiem człowieka, na którego doskonałość czekają inne byty, i złych duchów, które nie są zainteresowane jego doskonałością. Z takim poglądem spotykamy się po raz pierwszy.

Komentarz do listu do Rzymian napisał też Ekumeniusz, który 8,19 wykląda pod wpływem Jana Chryzostoma: stworzenie oczekuje chwały człowieka. Dlatego, że stworzenie jako niezniszczalne, z powodu grzechów ludzi stało się zniszczalne. Pragnie przeto, żeby ludzie pozyskali nieśmiertelność, bo temu także ono stanie się nieśmiertelne.⁴⁰ W ten sposób Ekumeniusz przeciwstawia stworzenie ludziom. Ponieważ zaś aniołowie i złe duchy pomimo grzechu człowieka nie utraciły nieśmiertelności, *ktisis* obejmuje tylko byty nierozumne.

Tekstem Rz 8,19 zajmuje się w swym komentarzu również Teofilakt. W słowach Apostoła, że wszelkie stworzenie wyczekuje z tęsknotą przemiany na lepsze i objawienia się naszej chwały jako synów Bożych, dostrzega personifikację na wzór proroków, którzy opisywali rzeki klaszczące rękami (Ps 97,8) i tańczące góry (Ps 113,4). Stworzenie stanie się niezniszczalne razem z człowiekiem i dlatego do stworzenia wolno stosować prozopopeję.⁴¹ Teofilakt ma zatem na myśli byty nierozumne, a nawet może tylko byty nieożywione. Również z tym poglądem spotykamy się po raz pierwszy.

Św. Jan Damascyński w komentarzu do listu wyjaśnia najpierw znaczenie słowa *apokaradokia* jako gwałtowne i pełne troski wyczekiwanie. Dlatego — jak przypomina za Teofilaktem — prorocy wysławiają rzeki klaszczące rękami, cieszące się wzgórze i podskakujące góry. Także św. Paweł naśladuje proroków, gdy mówi, że stworzenie jęczy i rodzi wśród boleści. Nie oznacza to, by jakiś jęk z ziemi był słyszany w niebie, lecz wyraża świetność przyszłych dóbr oraz pragnienie uwolnienia się od zła, które nas krępuje. Fakt, że stworzenie zostało poddane marności z powodu człowieka autor wyjaśnia podobnie jak Jan Chryzostom. Mianowicie dlatego, że ciało człowieka stało się śmiertelne i cierpiętliwe, ziemia została dotknięta przekleństwem rodząc osty i ciernie. Natomiast niebo, w przeciwieństwie do ziemi, pozostało bez zmian, zgodnie z tym, co mówi Biblia: „Przemina one, Ty zaś

⁴⁰ Ekumeniusz, *Commentaria in epistolam ad Romanos* 8, 17—21 (PG t. 118 kol. 482).

⁴¹ Teofilakt, *Expositio in epistolam ad Romanos* 8, 19 (PG t. 124 kol. 446).

pozostaniesz. I całe one jak szata się zestarzeją: Ty zmieniasz je jak odzienie i ulegają zmianie” (Ps 101,27).⁴² *Ktisis* oznacza więc u Jana Damasceńskiego byty materialne nierozumne.

Jak widać, większość Ojców wschodnich przyjmowała za Ireneuszem i Tertulianem (choć bez odwoływania się do nich), że Paweł w Rz 8,19 mówi o bytach nierozumnych. W ten sposób *ktisis* wyjaśniają: Grzegorz z Nazjanzu, Jan Chryzostom, Cyryl Aleksandryjski, Ekumeniusz i Jan Damasceński. Natomiast do interpretacji Orygenesu nawiązywał tylko Teodor z Mopwestii, który przez *ktisis* rozumie wszelkie stworzenie z wyjątkiem szatana, oraz Teodoret wyłączający nie tylko szatana, ale i człowieka. Odosobnione stanowisko reprezentował Teofilakt, odnoszący *ktisis* jedynie do bytów nieożywionych.

VI. RZ 8, 19 U OJCÓW ZACHODNICH

Na Zachodzie jako pierwszy do Rz 8,19 nawiązuje Hilary z Poitiers. W dziele „O Trójcy Świętej” wykazuje, że Chrystus nie może być nazwany stworzeniem, podając dwie racje. 1. Rozum wskazuje, że Stwórca nie może być stworzeniem, ponieważ stworzenie pochodzi od Stwórcy. Gdyby zaś Chrystus był stworzeniem, byłby poddany skażeniu, oczekiwaniu i niewoli zgodnie z tym, co mówi Apostoł Paweł w Rz 8,19—21. Z konieczności byłby niepewny w swym oczekiwaniu, podlegałby nikomości i to nie z własnej woli, czyli byłby niewolnikiem. Jako niewolnik, ulegałby skażeniu natury, gdyż podlegają temu wszystkie stworzenia. 2. Jeśliby Chrystus był stworzeniem, stworzeniem byłby i Ojciec, ponieważ natura Syna jest równa Ojcu — co jest niemożliwe.⁴³ Skoro więc Chrystus nie jest stworzeniem, gdyż jest Stwórcą tak jak i Ojciec, który wszystkie byty powołał do istnienia, stąd dla Hilarego stworzeniem (*creatura*) jest wszystko, co zostało stworzone. Pomimo tego podobieństwa do Ojców wschodnich, zwłaszcza do Orygenesu, Hilary jest raczej od nich niezależny.

W komentarzach do listów św. Pawła pochodzących od autora nazywanego dziś *Ambrozjastrem* znajduje się następujące wyjaśnienie. W obecnym czasie stworzenie oczekuje

⁴² Jan Damasceński, *In epistolam ad Romanos* 8, 19 (PG t. 95 kol. 503—506).

⁴³ Hilary z Poitiers, *De Trinitate* 12, 5 n. (PL t. 10 kol. 436 n.).

wypełnienia się liczby synów Bożych przeznaczonych do życia, aby wtedy i samo mogło być uwolnione od zepsucia. Wszelkie stworzenie przez codzienny swój trud jęczy i boje aż dotąd. Słońce i księżyc nie bez trudu pokonują przeszczenie, a zwierzęta z wielkim jękiem spełniają swą służbę. Wszystko bowiem wyczekuje odpoczynku, aby było uwolnione od prac służebnych.⁴⁴ Można stąd wnioskować, że autor wyłącza z zakresu bytów objętych terminem stworzenie aniołów oraz duchy złe, które nie mogą oczekiwać uwolnienia od swej niedoli. Terminu tego nie należy też odnosić do człowieka, gdyż według Ambrozjastra stworzenie będzie uwolnione od zepsucia dopiero wtedy, gdy wypełni się liczba synów Bożych, przez których z pewnością rozumiał ludzi. *Ktisis* oznacza więc u Ambrozjastra byty nierozumne, jak u Ojców wschodnich, ale bez żadnych do nich aluzji.

Św. Hieronim przytacza kilka interpretacji. Jedni przez stworzenie oczekujące zmartwychwstania pojmowali stworzenie rozumne, lub tylko aniołów. Byli i tacy, którzy przez termin *ktisis* rozumieli Adama i Ewę. Inni uważali, że oznacza on naturę nierozumną. Komentarz Hieronima jest trochę niejasny, ponieważ trudno odróżnić, gdzie autor referuje opinie innych, a gdzie wypowiada własne zdanie. Wydaje się, że swoją opinię wyraża stwierdzając, że wszelkim stworzeniem są sprawiedliwi aż do przyjścia na świat Chrystusa, ponieważ czekają oni na to, czego jeszcze nie otrzymali. Podobnie nieco dalej pisze z Pawła, że on wszelkim stworzeniem nazywa sprawiedliwych, którzy żyli od czasów Adama i Ewy do Chrystusa. Oni to wspólnie z Adamem i Ewą oczekując nagrody, którą obiecał im Pan.⁴⁵ Tak więc *ktisis* oznaczałoby u Hieronima wszystkich sprawiedliwych, jacy żyli przed przyjściem Chrystusa.

⁴⁴ Ambrozjaster, *Commentaria in epistolam ad Romanos* 8, 19 (PL t. 17 kol. 124). Trudno ustalić, kto jest autorem tego dzieła. Wymienia się je zazwyczaj razem z dziełami Ambrożego. Jednak Augustyn cytując to dzieło mówi, że tak napisał Hilary. Augustyn, *Contra duas epistulas Pelagianorum* 4, 4, 7 (PL t. 44 kol. 614). Inni utwór ten wiążą raczej z Żydem Izaakiem. Sprawa autorstwa jest nadal nierozstrzygnięta. Por. O. Bardenhewer, *Geschichte der altkirchlichen Literatur*, t. 3, Freiburg i. Br. 1923, s. 520 nn.; M. Michalski, *Problem autorstwa tzw. „Ambrozjastra” w świetle jego nauki chrystologicznej*, Kraków 1948; E. Stanuła, *Aniołowie oraz ich upadek według Ambrozjastra*, STV 13 (1975) nr 2 s. 105—116.

⁴⁵ Hieronim, *Commentarius in epistolam ad Romanos* 8 (PL t. 30 kol. 709 n.).

Św. Augustyn zajmuje się tekstem Rz 8,19 dwukrotnie. W komentarzu do listu do Rzymian pisze, że św. Paweł nie mógł mieć na myśli ubolewania i wzdychania drzew, krzewów, kamieni i innych tego rodzaju stworzeń, bo jest to błąd manichejski. Nie należy też sądzić, że aniołowie są poddani marności. Stąd zwrot „wszelkie stworzenie” trzeba odnieść do samego człowieka. Wyjaśniając swe stanowisko Augustyn przypomina, że stworzenia są duchowe, wśród których wyróżniają się aniołowie, oraz zwierzęce czyli cielesne, które można zobaczyć lub dotknąć. Jeden i drugi element jest w człowieku, bo człowiek składa się z ciała i duszy. Objawienia się synów Bożych oczekuje zatem to stworzenie, które teraz jako człowiek pracuje oraz podlega zepsuciu i o którym mówi Apostoł: „Umarliście bowiem i życie wasze ukryte jest w Chrystusie w Bogu. Gdy się ukaze Chrystus, życie nasze, wtedy i wy z Nim ukażecie się w chwale”. (Kol 3,3 n.).⁴⁶ Nie ulega więc wątpliwości, że przez *ktisis* z Rz 8,19 rozumiał Augustyn ludzi. Jest to nowa interpretacja, bo żaden spośród wcześniejszych Ojców nie zacieśniał tego terminu do samych tylko ludzi, chociaż niektórzy w zakres bytów objętych tym rzeczownikiem włączali także człowieka.

Gdzie indziej św. Augustyn podaje nieco odmienną interpretację, również od nikogo niezależną. Mówi, że stworzeniem jest to, co w nas boleje, gdy uśmiercamy uczynki ciała, tj. gdy pragniemy lub łakniemy wskutek abstynencji, gdy poskramiamy żądze zmysłowe przez czystość, gdy niesprawiedliwość powstrzymujemy cierpliwością, gdy wzgardziwszy rozkoszami pracujemy dla Kościoła. Boleje dusza i ciało, które razem są stworzeniem i oczekują objawienia się synów Bożych, tj. powołania do chwały tych, którzy zostali wezwani. Jesteśmy nazwani stworzeniem i jednocześnie synami Bożymi, chociaż to synostwo osiągamy przez adopcję, naturalnym synem bowiem jest tylko Chrystus.⁴⁷ Św. Augustyn w tym wypadku odnosi *ktisis* do duszy i ciała, czyli do całego człowieka, który oczekuje powołania do chwały. Ponieważ zaś mogą tego oczekiwać tylko ludzie sprawiedliwi, zdaniem św. Augustyna Paweł ma na myśli jedynie tych, którzy będą zbawieni.

Ostatnim starożytnym pisarzem łacińskim zajmującym się

⁴⁶ Augustyn, *Expositio quarundam propositionum ex Epistola ad Romanos* 53 (PL t. 35 kol. 2074 nn.).

⁴⁷ Tenże, *De diversis quaestionibus octoginta tribus liber unus* 57,1 (PL t. 40 kol. 66 n.).

tekstem Rz 8,19 jest Kasjodor. W komentarzu do listu wyjaśnia za św. Pawłem, że otrzymaliśmy nie ducha niewoli, lecz synów adoptowanych mających prawo nazywać Ojcem Tego, którego dziedzictwa pożądamy. Jeśli bowiem z Chrystusem cierpimy, to będziemy także uczestnikami Jego chwały. Obecne zło jest o wiele mniejsze niż przyszła nagroda; zło jest bowiem czasowe, nagroda — wieczna. Stworzenie współjęczy i rodzi w boleści, dopóki nie osiągnie obiecanej szczęśliwości.⁴⁸ Z tekstu wynika, że Kasjodor rozumiał jako *ktisis* ludzi i to tylko sprawiedliwych, gdyż tylko oni mogą oczekiwać obiecanej szczęśliwości.

Oprócz więc interpretacji występujących u wcześniej omawianych pisarzy (Hilary, Ambrozjaster), spotykamy u Ojców zachodnich nowy pogląd, że *ktisis* w Rz 8,19 oznacza ludzi, albo tylko niektórych ludzi (Hieronim, Augustyn, Kasjodor). Tego rodzaju opinia, która się pojawiła dopiero w IV w., odbiega od tradycji starożytnego Kościoła.

*
* *

W egzegezie starożytnej *ktisis* z Rz 8,19 odnoszono najczęściej do bytów nierozumnych, czyli całego świata materialnego. Rzadziej natomiast obejmowano tym terminem wszelkie stworzenia bądź też tylko ludzi i to nawet nie wszystkich. Opinia Ojców Kościoła nie może być uważana za absolutnie rozstrzygającą sam problem, ale przemawia raczej na korzyść tych autorów współczesnych, którzy w *ktisis* widzą jedynie byty nierozumne. Tekst św. Pawła zawierałby więc w formie personifikacji zapowiedź udziału całej natury, tj. świata ożywionego i nieożywionego, w przyszłej chwale rodzaju ludzkiego.

The Contemporary and Patristic Interpretation of Ro 8:19

Summary

It is very difficult to decide what is the meaning of *ktisis* in Ro 8:19. Contemporary exegets attach different meanings to this word.

In classical Greek and hellenistic and Biblical Greek this word was

⁴⁸ Kasjodor. *Complexiones in epistolam S. Pauli ad Romanos* 16 (PL t. 70 kol. 1326).

not synonymous and could have different meanings. That is why it is impossible to discover its exact sense on the basis of classical and hellenistic literature. It seems that a study of the texts of Fathers of Church could be useful in order to resolve this problem because they lived not long after the New Testament period and understood better these texts.

The Apostolic Fathers wrote nothing directly regarding the text Ro 8:19. In other of their writings *ktisis* means: all creation, all people, all creation except the angel and the devil, rational beings, irrational beings, the angels and righteous people, the apostles and the doctors, all creation except the devil.

Apologists were the first writers who were interested in the text Ro 8:19. They understood *ktisis* in the sense of: irrational beings or all creation. The Eastern Fathers of the Church were not in agreement as regards Ro 8:19. Most of them understood *ktisis* in the meaning of irrational beings or all creation. Others gave to this word the meaning of: all creation except the devil, all creation except the people and the devil, unliving beings. The Western Fathers of the Church gave different meanings to this word as well. They understood *ktisis* in the sense of: all creation, irrational beings, all people, only righteous people. They were rather independent of the Eastern Fathers in their thoughts and arguments.

Although the study of the texts of Fathers of Church does not definitely resolve the meaning of creature in Ro 8:19, it demonstrates that this substantive was understood by the Fathers of the Church mostly as irrational beings. It seems that this text of saint Paul should be understood as an announcement of the participation of all nature in the glory of mankind.

R. Bartnicki